

Sygn. akt VI A Ca 346/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz

Sędzia SA – Agata Zajac

Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2013r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o ochronę dóbr osobistych, zadośćuczynienie, zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt III C 332/12

I. oddala apelację;

II. nie obciąża M. K. obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 346/13

UZASADNIENIE

Powód – M. K. wniósł o zobowiązanie pozwanego – Skarbu Państwa – Dyrektora Generalnego Służby Więziennej do zaniechania działań naruszających jego dobra osobiste oraz usunięcia skutków już powstałego naruszenia poprzez przeniesienie powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby naruszane oraz o zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty” tekstu „wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana M. K. przez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu M. K. szkody niematerialne szczerze przepraszam” dostępnego na stronie przez 30 dni. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kwoty 5.000 zł na cel społeczny – Fundacji (...). Powód wskazywał, że jego roszczenie związane

jest z pobytem w Areszcie Śledczym w D. w okresie od 31 maja 2005 r. do 10 stycznia 2006 r. oraz od 20 września 2006 r. do 20 lutego 2007 r., gdzie naruszony został przepis art. 110 § 2 k.k.w.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego, a nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego.

Powód w okresie od 31 maja 2005 r. do 10 stycznia 2006 r. oraz od 20 września 2006 r. do 20 lutego 2007 r. przebywał w Areszcie Śledczym w D.. W czasie odbywania przez powoda kary występowało w Areszcie okresowo przeludnienie. W czasie pierwszego pobytu w Areszcie powód przebywał w celi nr (...), czteroosobowej, zaś podczas drugiego pobytu w celi nr (...), w której panowało przeludnienie. W celi tej przeznaczonej dla dwóch osób przebywały cztery, zatem nie został spełniony wymóg zapewnienia każdemu osadzonemu minimum 3 m kw. powierzchni. W każdej z cel, w których przebywał powód kącik sanitarny wyposażony w umywalkę i toaletę oddzielony był od części mieszkalnej, nie sięgającą sufitu płytą pilśniową. Cella nr (...) wyposażona była w cztery łóżka, stół i po jednym taborecie dla każdego osadzonego. Cella utrzymana była w czystości. Na wyposażenie celi nr (...) składały się również niewielkie szafki przeznaczone do osobistego użytku osadzonych.

Osadzeni zapewnione mieli środki higieniczne – proszek do prania, przybory do golenia, papier toaletowy, mydło, pastę do zębów. W celi znajdowały się środki konieczne do utrzymania czystości w celi. Cella oświetlana była sufitową lampą jarzeniową, która paliła się również w ciągu dnia. Powód miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, lecz nie brał w nich udziału. Powód korzystał z cotygodniowego dostępu do biblioteki, wypożyczał książki. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w D. powód miał zapewnioną opiekę medyczną. Powód w celi numer (...) osadzony został z osobami palącymi, co jego zdaniem spowodowało pogorszenie jego stanu zdrowia, wywoływało bóle i zawroty głowy. Powód natomiast przy przyjęciu oświadczył, że pali papierosy w ilości 10-20 dziennie. Nie konsultował jednak pogorszenia stanu zdrowia z lekarzem. Kwestia palenia papierosów była zarzewiem konfliktów między osadzonymi. Powód nie wykazał, kiedy przestał palić papierosy.

Sąd ustalił również, że w dniu 20 stycznia 2006 r. powód odbył konsultację psychiatryczną - ze specjalistą psychoterapii uzależnień M. P.. Konsultacja wykazała, że powód uzależniony jest od alkoholu, miewa stany lękowe, występują u niego stany autoagresji, wykazuje też cechy zaburzonej osobowości graniczące z upośledzeniem.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wniosek dowodowy powoda o przesłuchanie świadków D., D., K., B. podlegał oddaleniu wobec tego, że osoby te nie przebywały w Areszcie Śledczym w D., a powód roszczenie swoje wywodzi z pobytu w tej jednostce penitencjarnej. Sąd nie znalazł również podstaw do ponownego przesłuchania powoda, ponieważ już złożone jego zeznania były wystarczające do ustalenia stanu faktycznego, odnosiły się do wszystkich zarzutów, jakie kierował pod adresem Aresztu Śledczego w D., korespondowały również z zeznaniami świadka L.. Sąd nie znalazł podstaw również do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczności wpływu pobytu w przeludnionych celach na zdrowie psychiczne powoda, ponieważ powód nie był pod tym kątem badany ani przed osadzeniem, ani też w jego trakcie.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda nie jest zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym w D. powód przebywał w przeludnionej celi, natomiast co do pozostałych zarzutów podnoszonych przez powoda są one ogólnikowe i nie poparte żadnymi dowodami. Zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania faktów, z których wywodzi skutki prawne, czego nie uczynił.

Świadek L. stwierdził co prawda, że powodowi nie proponowano żadnych zajęć kulturalno-oświatowych ani sportowych, a ceta, w której przebywał razem z powodem była przeludniona, to jednak podkreślenia wymaga, że świadek ten przebywała wraz z powodem jedynie przez około dwa tygodnie, a co za tym idzie nie posiada on wiedzy co do dalszego pobytu powoda w Areszcie. Sąd podkreślił, że nie zapewnienie osadzonemu minimum powierzchniowego nie zasługuje na aprobatę, jednakże powód w niniejszej sprawie nie wykazał, że przeludnienie spowodowało naruszenie jego dóbr osobistych. Żądanie powoda zasądzenia łącznie kwoty 85.000 zł nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosnie roszczeń o charakterze majątkowym, Sąd Okręgowy uznał, że podniesiony w odpowiedzi na pozew przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia jest zasadny. Wobec tego, że powód sprecyzował, że jego roszczenie dotyczy działań pozwanego w okresie jego dwukrotnego pobytu w Areszcie Śledczym w D., wszelkie roszczenia majątkowe powoda w stosunku do pozwanego powstałe w związku z faktami zaistniałymi przed 19 marca 2009 r. uległy przedawnieniu.

Co do roszczeń o charakterze niemajątkowym, Sąd Okręgowy wskazał, że treść oświadczenia nie przystaje do treści żądania sformułowanego przez powoda w niniejszej sprawie, bowiem po pobycie w Areszcie Śledczym w D. powód przebywał w innych jeszcze jednostkach penitencjarnych, natomiast powód „ograniczył” swoje roszczenie do Aresztu Śledczego w D., w którym Sąd nie stwierdził naruszenia dóbr osobistych powoda.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego – art. 23 k.c., 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, naruszenie prawa procesowego – art. 212 k.p.c. i art. 233 k.p.c. polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie miało istotny wpływ na treść wyroku oraz naruszenie prawa procesowego polegające na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, że skutecznie podniesiony został zarzut przedawnienia.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej kwoty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego. By możliwe było ustalenie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych, powód winien zaoferować sądowi dowody, z których wynikałoby, że był on osadzony w Areszcie Śledczym w warunkach niegodnych uzasadniających ustalenie, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Powód stwierdził, że swoje roszczenie wiąże z pobytem w Areszcie Śledczym w D.. Dowody oferowane przez powoda winny zatem dotyczyć osadzenia w tej jednostce penitencjarnej. Nie ulega wątpliwości, że w Areszcie Śledczym w D. powód był osadzony w celi nr (...), która nie spełniała standardów powierzchniowych przypadających na jednego osadzonego. Jakkolwiek w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że osadzenie osoby pozbawionej wolności w celi nie spełniającej wymogu zagwarantowania minimum 3 m kw. na osadzonego może samo w sobie stanowić o naruszeniu dobra osobistego osadzonego w postaci jego godności. W ocenie jednak Sądu Apelacyjnego by możliwe było zakwalifikowanie pobytu powoda w przeludnionej celi jako naruszającego jego dobra osobiste pobyt ten dodatkowo musiałby cechować się długotrwałością, czy też szczególnym udręczeniem powoda. Jak wynika natomiast z akt sprawy pobyt powoda w przeludnionej celi w Areszcie Śledczym w D. nie był długotrwały. Należy zwrócić uwagę, że odbywanie kary pozbawienia wolności jest ze swojej istoty immanentnie związane z ograniczeniami i niedogodnościami, typowymi dla warunków izolacji. W konsekwencji

wprawdzie warunki osadzenia powinny odpowiadać minimalnym standardom przewidzianym w przepisach, niemniej drobne nieprawidłowości, nie uzasadniają automatycznie ewentualnego roszczenia o naruszenie dóbr osobistych. W ocenie samo niezbyt długotrwałe osadzenie powoda w przeludnionej celi nie uzasadnia jeszcze uznania, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Pozostałe zarzuty podniesione przez powoda dotyczące nieodpowiedniego dostępu do opieki zdrowotnej, zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, czy oświetlenia celi, nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym. Wniosek zgłoszony przez powoda w piśmie procesowym z dnia 26 października 2012 r. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków D., D. i K. cechuje się dużym stopniem ogólności. Zważywszy bowiem na ograniczenie przez powoda roszczenia jako mającego swe źródło w pobycie w Areszcie Śledczym w D. tak szerokie zakreślenie tezy dowodowej, jak ma to miejsce we wskazanym wniosku było wystarczające do jego oddalenia. Stosownie bowiem do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

Abstrahując od powyższego nie ulega, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wątpliwości, że w sprawie niniejszej doszło do przedawnienia roszczenia majątkowego powoda. Powód bowiem sprecyzował podstawę faktyczną swojego roszczenia wskazując, że roszczenie to wiąże z pobytem w Areszcie Śledczym w D., który to pobyt ostatecznie zakończył się 20 lutego 2007 r. Zatem skoro pozew wniesiony został w dniu 19 marca 2012 r. to stosownie do treści art. 442 ind. 1 k.c. roszczenia majątkowe wiążące się z pobytem powoda w Areszcie Śledczym w D. uległy przedawnieniu z dniem 19 marca 2009 r. Trzyletni termin przedawnienia określony w powyższym przepisie ustawodawca wiąże z momentem dowiedzenia się przez uprawnionego o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Powód w apelacji kwestionuje przyjęcie przez Sąd Okręgowy przedawnienia roszczenia majątkowego powoda wobec tego, że podczas pobytu w jednostkach penitencjarnych nie miał powód dostępu do odpowiedniej literatury, mediów i profesjonalnego pełnomocnika. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie stanowi to wystarczającej podstawy do przyjęcia, że w sprawie niniejszej do przedawnienia nie doszło. Jednocześnie z kwestionowaniem przedawnienia, powód nie podał w jakim momencie dowiedział się o bezprawności działania pozwanego oraz, że podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest Skarb Państwa. Również w pozwie powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika mającego świadomość, że przynajmniej część roszczeń majątkowych powoda może spotkać się ze strony pozwanego z zarzutem przedawnienia, nie podał, w jakim momencie powód o okolicznościach istotnych dla biegu terminu przedawnienia, dowiedział się. Podnoszenie przez powoda w uzasadnieniu apelacji, że w dacie złożenia pozwu nie upłynął jeszcze maksymalny termin dziesięciu lat od zdarzenia wywołującego szkodę pozostaje bez znaczenia dla przyjęcia przedawnienia, bowiem termin ten ogranicza uprawnionego w możliwości dochodzenia roszczenia, którego termin przedawnienia wynosi trzy lata. Oznacza to, że jeżeli uprawniony wytoczy powództwo nawet w czasie biegu trzyletniego terminu przedawnienia, to nie może to nastąpić po upływie dziesięciu lat od zdarzenia wywołującego szkodę. Zatem to upływ trzyletniego terminu jest decydujący dla oceny zasadności zarzutu przedawnienia. Orzeczenia, które powoływane są w uzasadnieniu apelacji są nieadekwatne do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Powód bowiem od początku wiedział, w jakich warunkach przebywa i jakich słusznych, jego zdaniem, oczekiwań – co do opieki medycznej, dostępu do zajęć sportowych, kulturalno-oświatowych – jednostka penitencjarna nie spełnia. Nadużyciem ze strony powoda jest twierdzenie, czy choćby sugerowanie, że powód dopiero w dacie składania pozwu uzyskał świadomość bezprawności działań Skarbu Państwa w związku z jego pobytem w jednostce penitencjarnej w D..

Należy zgodzić się z argumentacją Sądu Okręgowego co do niezasadności roszczeń niemajątkowych. Po pierwsze dlatego, że nie stwierdzono naruszenia dóbr osobistych powoda podczas jego pobytu w Areszcie Śledczym w D., a po drugie z uwagi na to, że treść oświadczenia będącego przedmiotem roszczenia nie przystaje do samego roszczenia. Raz jeszcze należy podkreślić, że powód żądanie swoje wiąże z pobytem w jednostce penitencjarnej w D.. Sformułowanie tak ogólne treści oświadczenia odnoszące się w istocie do wszystkich pobytów powoda w jednostkach penitencjarnych, co w związku z ograniczeniem podstawy faktycznej pozwu, nie podlegało ocenie Sądu Okręgowego, nie stanowi środka prowadzącego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda doznanych w Areszcie Śledczym w D., o ile do takiego naruszenia doszłoby. Podobnie roszczenie o przeniesienie powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której nie byłyby naruszane dobra osobiste powoda nie jest zasadne z uwagi na to, że przedmiotem postępowania

nie były warunki odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w czasie procedowania w niniejszej sprawie, a pobyt w Areszcie w D. powód zakończył w 2007 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze sytuację materialną powoda związaną z jego dalszym pobytem w warunkach izolacji.